

Aleksandra Cieřlikowa

(Kraków)

OD LEKSYKI ŚREDNIOWIECZNEJ DO ODRODZENIOWEJ NA PODSTAWIE STAROPOLSKIEJ ANTROPONIMII

„Słownik jest niewątpliwie bardziej otwartą częścią kodu niż gramatyka. Reaguje na potrzeby zarówno indywidualne jak i całych grup ludzkich chcących wyrazić określone wartości”¹. Do słownika należą wyrazy pospolite i nazwy własne. Ich wzajemne związki, a także różnice między nimi niejednokrotnie były przedmiotem rozważań. Różnym też celom służyły nazwy własne w badaniu historycznej przeszłości języka polskiego: celowi uzupełniania wiedzy językowej zaczerpniętej z badania słownictwa pospolitego i celowi onomastycznemu – opracowywaniu nazw własnych w ich specyficznej funkcji.

Z historycznej przeszłości językowej, mianowicie z okresu średniowiecza (od X do XV w.) pochodzi grupa nazw osobowych, którą pragnę przedstawić. Nazwy te o postaci równej wyrazom pospolitym prostym i rozwiniętym w liczbie ponad 3500 zostały wybrane z SSNO². Stały się antroponimami nie w wyniku derywacji słotwórczej, lecz semantyczno-stylistycznej³. Ta kategoria antroponimów od średniowiecza do współczesności jest kategorią leksykalnie otwartą⁴ w opozycji do innych kategorii nazw osobowych: współcześnie do imion i nazwisk, w średniowieczu (XIV i XV w.) do imion dwuczłonowych. Ma ona status przezwiska, a „przezwisko nie może być asemantyczne, jest to

¹ M. R. Mayenowa, *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*, Wrocław 1979 s. 207.

² SSNO – *Słownik staropolskich nazw osobowych* pod red. W. Taszyckiego, Wrocław 1965 i nn. *Suplement* pod red. M. Małec, Wrocław 1985–1987 oraz kartoteka.

³ Por. A. Cieřlikowa, *O sposobach przenoszenia apelatywów do kategorii nazw osobowych* V Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna, Poznań 1988, s. 85–89.

⁴ O zamkniętych i otwartych, leksykalnych i słotwórczych kategoriach antroponimicznych, por. M. Karaś, *Imię, nazwisko, przezwisko – nazwa osobowa w polszczyźnie*, „Onomastica” XXI, 1976, s. 135–152.

sprzeczne z jego przeznaczeniem”⁵, dlatego antroponimy tej grupy mogą uzupełniać nie tylko wiedzę o liczebności, zasobie, chronologii słownictwa średniowiecznego, ale również o środkach ekspresji polszczyzny mówionej, potocznej tamtego okresu.

Nazwy odapelatywne, przezwiskowe powstawały we wszystkich kręgach społecznych, gdyż emocjonalna potrzeba „przezywania” jest właściwa wszystkim od króla i księcia do chłopu. Królów i książęta nazywano: *Chrobry*, *Śmiały*, *Krzywousty*, *Lokietek*, *Rogatka*, *Szepiotka*; szlachtę: *Grot*, *Klejnot*, *Korab*, *Turniej*, *Zbroja* ale i *Garb*, *Grzyb*, *Kij*, *Nos*, *Ząb*; duchownych: *Kronika* ale i *Kłacz*, *Kwas*, *Nogiet*, *Szalej*; mieszczan: *Knefel*, *Ortel*, *Rudel*, *S(z)tempel*, *Wierdunk*, ale i *Bursztyn*, *Herb*, *Jemiół*, *Wiatr*; kmieci: *Bruj*, *Schab*, *Świrzb*, ale i *Cięciwa*, *Dyszel*, *Jaskier*, *Kord*. Wiele przezwisk jak chociażby: *Skorupka*, *Soczewka*, *Śliwka*, *Śmiotanka* nosili przedstawiciele wszystkich stanów.

Odtworzenie apelatywów z równobrzmiących nazw osobowych jest niezwykle trudne na skutek antroponimizacji przezwisk czyli utraty związku znaczeniowego i funkcjonalnego z motywującymi apelatywami (motywację można śledzić tylko współcześnie z kreacją przezwisk w kręgu społecznym znającym kontekst psycho-sytuacyjny powstania nazwy). W związku z jednakowym kompleksem brzmieniowym treści genetycznie obcych⁶ powodującym homonimie nazw osobowych: *Groch* < groch ‘gatunek rośliny’ lub < *Grodziszław*; *Karp* < karp ‘gatunek ryby’ i < *Polikarp* oraz homonimią i polisemią apelatywów można mówić w wielu wypadkach o „prawie pewnych, mniej pewnych i tylko prawdopodobnych nazwach osobowych pochodzenia odapelatywnego”⁷, a zatem i o apelatywach rekonstruowanych z tych nazw osobowych. Przy rekonstrukcji apelatywów, a także odtwarzaniu mechanizmu genetyczno-motywacyjnego przyjąłam za K. Rymutem pojęcie apelatywu antroponimicznego⁸, zmieniając nieco jego definicję. Apelatyw antroponimiczny jako pojęcie metodologiczne jest to apelatyw zrekonstruowany z antroponimu, a jako pojęcie genetyczno-motywacyjne jest to wyraz pospolity, który zmienił zakres na jednostkowy, gdyż wskazuje człowieka, czyli zaczyna pełnić funkcję denotującą, ale jakiś czas zachowuje związek we wspólnocie komunikacyjnej, w której został wykreowany na antroponim z elementem znaczenia motywującego apelatywu.

⁵ Cz. Kosyl, pisząc o klasach nazw własnych, o których trudno orzec, że pozbawione są znaczenia, cytuje powyższe zdanie N. N. Uszakowa, *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin 1983, s. 9.

⁶ O homonimii por. D. Buttler, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa 1978, s. 26.

⁷ Por. M. Kucalą, *Odbicie słownictwa pospolitego w staropolskich nazwach osobowych (na podstawie t. I Słownika staropolskich nazw osobowych i Słownika staropolskiego)*, „Język Polski” XLVIII, 1968, s. 168–225.

⁸ K. Rymut, *Apelatywa antroponimiczne i ich miejsce w etymologii słowiańskiej*, [w:] *Slawistyczne studia językoznawcze*, Wrocław 1987, s. 319.

Zrekonstruowane ze staropolskich antroponimów apelatywa antroponimiczne, porównane z zasobem apelatywów zawartym w Sstp⁹, pozwalają wyróżnić 3 warstwy słownictwa średniowiecznego odbite w owych antroponimicznych apelatywach.

1. Warstwę starą obejmującą wyrazy i struktury spetryfikowane w antroponimach, a nie zanotowane w Sstp, które nie dotrwały do okresu zabytków pisanych. Są to np. imiesłowy biernie cz. ter.: *grozim*, *skolim*, *storzym*, *warzym* (nie są one skröceniami imion dwuczłonowych, gdyż nie mają odpowiednika w czasownikowych członach imion złożonych), imiesłowy biernie cz. przesz. od czasowników nie odnotowanych w słownikach jęz. polskiego: *kieldan* : *kieldać* SES¹⁰ s. v. *kieltać*, *kieltać się*¹¹ 'krajać, kręcić', *odolan* por. abulg. *odolēti* 'przewyciężyć, pokonać' WEV¹², *szyban* por. abulg. *šibati* 'rzucać czymś, miotać, bić', por. też dial. *szybać* 'bić, razić, uderzać' SW, *szybał*, *szybala* 'oszust' SŁXVI¹³, *radowan* : *radować się* (rzadka forma imiesłowu biernego od czasownika zwrotnego¹⁴, niewykluczona forma skrócona od imienia dwuczłonowego). Jest też grupa wyrazów zrekonstruowanych w SPsł¹⁵, których potwierdzeniem w jęz. polskim są antroponimy. Są to m. in.: *Barz* : *bŕz̃b* 'żwawy, szybki, prędki', *Belz* : *bl'z̃b* 'coś błyszczącego, białego', *Buj* : *bujb* 'nadmiernie silnie rozrośnięty, rozwinięty', *Czyr* : *čir̃b* 'wrzód, czyrak' i *Cyrrz* : *čir̃b̃j̃b* 'wrzód, czyrak', *Dębrza* : *dobra* 'dąb, las dębowy', *Dolega*¹⁶ : *dologa*, *doloka* 'człowiek sprawny, zaradny', *Duczka* : *duč̃bka* 'dziura, wyżłobienie', *Dunda* : *dunda* 'gruba, ociężała dziewczyna', ukr. 'grubas, tłusciuch'.

2. Warstwę najbardziej reprezentatywną dla polszczyzny stanowią apelatywa antroponimiczne wraz ze swymi staropolskimi odpowiednikami. Świadczą one, iż były używane zarówno w tekstach pisanych, jak i w języku mówionym różnych kręgów społecznych, gdyż nazwy odapelatywne były i są kreowane w mowie potocznej.

Apelatywa antroponimiczne tej warstwy zestawione z apelatywami zamieszczonymi w Sstp pokazują chronologię użycia wyrazów, warianty fonetyczne nie zaświadczone w Sstp, a także informują o frekwencji wyrazowej (liczba nosicieli i ich rozprzestrzenienie geograficzne może odbijać rozpowszechnienie

⁹ Sstp – *Słownik staropolski* pod red. S. Urbańczyka, Kraków 1953 i n. oraz kartoteka.

¹⁰ SES – *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1952 i n.

¹¹ O geografii i znaczeniu *kieltać* i *kieltać się*, por. M. Kucała, „Język Polski” XXXVIII, 1958, s. 129–131.

¹² WEV – M. Vasmer, *Russisches etymologisches Wörterbuch*, I–III, Heidelberg 1950–1958.

¹³ SŁXVI – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, Wrocław 1966 i n. oraz indeksy wyrazowe IBL.

¹⁴ Por. H. Oesterreicher, *Imiesłów bierny w języku polskim*, „Rozprawy Wydziału Filologicznego PAU” 1926, nr 61, s. 29.

¹⁵ SPsł – *Słownik prasłowiański* pod red. F. Sławskiego, Wrocław 1974 i n.

¹⁶ *Dolega* w zn. 'niedolega, tuman' występuje w gwarach kaszubskich, por. H. Popowska-Taborska, *Niektóre kaszubskie appellativa wobec staropolskiego nazewnictwa osobowego*, [w:] *Szkice z kaszubszczyzny*, Gdańsk 1987, s. 136.

i geografię wyrazu). Około 2000 apelatywów antroponimicznych (rzeczowników, przymiotników i imiesłowów) znalazło potwierdzenie w Sstp, z nich około 1700 zaświadczonych zostało wcześniej niż wyrazy pospolite. Ze-stawienie nie tylko niemotywowanych apelatywów antroponimicznych, ale także motywowanych słowotwórczo derywatów w obrębie poszczególnych grup semantycznych zgrupowanych w rzeczownikach według kategorii: osobo-wości, żywotności, nieżywotności (konkrety i abstrakcji) sprzęgniętych z kate-gorią rodzaju, pozwala uzupełnić nie tylko wyrazy nie odnotowane w staropol-skich tekstach, ale też pozwala uzupełnić struktury słowotwórcze.

Najwięcej potwierdzeń apelatywów antroponimicznych w Sstp znajduje grupa niemotywowanych słowotwórczo żywotnych 90%, niemotywowanych nieżywotnych 85%, natomiast abstraktów powstałych głównie w wyniku derywacji paradygmatycznej tylko 20%.

Dużo potwierdzeń mają przymiotniki antroponimiczne – 80%. Dwie przyczyny utrudniają odtworzenie znaczenia przymiotników: 1. Metaforyzacja przeprowadzona bądź w planie apelatywnym, bądź w planie apelatywów antroponimicznych. *Bystry* w Sstp odniesiony jest do wody; w SłXVI już do człowieka 'pochopny, zapalczywy, popędliwy'. 2. Substantywizacja niektórych przymiotników szczególnie tych, które mogą oznaczać zawód, zajęcie, pracę również w planie apelatywnym, bądź apelatywów antroponimicznych. Paralel-ne formacje, w których jeden przymiotnik został zsubstantywizowany w wyni-ku elipsy, a drugi sufiksacji: *leśny* || *leśnik* 'leśniczy' notuje i Sstp i SłXVI; *stawowy* 'pracownik zatrudniony przy stawach' Sstp i *stawownik* 'pracownik zatrudniony przy stawach' Sstp; pozwalają wysnuć wniosek o częstszej niż odnotowana w słownikach zmianie znaczeń w wyniku substantywizacji przymiotników np. w parach: *budny* || *budnik* 'kramarz' Sstp; *jedwabny* || *jed-wabnik* 'człowiek wyrabiający jedwab' SłXVI; *pieniężny* || *pieniężnik* 'człowiek trudniący się wymianą pieniędzy' SłXVI; *uliczny* || *ulicznik* 'odźwierny, stróż' Sstp.

3. Do warstwy „młodej” zaliczam apelatywa antroponimiczne nie potwier-dzone w Sstp, a znajdujące potwierdzenie w SłXVI w liczbie 760, a w później-szych słownikach w liczbie około 650. Są to w przeważającej części wyrazy reprezentujące struktury słowotwórcze ekspresywne: deminutywno-ekspresyw-ne i charakteryzujące oraz wyrazy, które nie mogły znaleźć się w nobliwym kręgu stylu psalterzowo-biblijnego¹⁷, ani w innych nielicznych utworach średniowiecznych. Należy nadmienić, że 90% podstaw wyrazów ekspresyw-nych znajduje potwierdzenie w Sstp. Natomiast derywatów z podstawowym -k- w części sufiksальной o znaczeniu deminutywno-ekspresywnym rekon-struowanych z antroponimów Sstp notuje około 30%. Duża ich część występuje w SłXVI: *chłopek*, *człowieczek*, *doktorek*, *dylaczek*, *furmanek*,

¹⁷ T. Skubalanka, *Historyczna stylistyka języka polskiego*, Wrocław 1984, s. 35.

gaszek. Również nazwy charakteryzujące subiektów czynności z formantem *-ek* w większości nie są odnotowane w Sstp, a występują w SiXVI i późniejszych słownikach języka polskiego, np.: *chrapek, milczek, modlek, płaczek*, podobnie nazwy nosicieli cech: *gluszek, krasek, mędrek, skapek*.

W obrębie formantu *-ec* Sstp nie notuje nazw charakteryzujących nosiciela cechy, a występujących jako apelatywa antroponimiczne: *chudziec, głupiec, malec, opilec*; wszystkie te nazwy z wyjątkiem *malec* notuje SiXVI. Z formantem *-ala*, Sstp nie odnotowuje ani jednego derywatu oznaczającego subiekta czynności nacechowanego ekspresywnie: *krzykała, mieszała, sykała, szybała, ściszała*; SiXVI notuje: *mieszała* 'mąciiciel', *szybała* 'oszust'. Sstp nie zawiera też derywatów charakteryzujących z formantem *-osz*, takich jak: *białosz, długosz, nagosz, tłustosz*; ap. *gniewosz* odnotowuje jako nazwę rośliny 'niecierpek pospolity'; SiXVI zamieszcza: *długosz* 'człowiek długi', *gniewosz* 'człowiek, który się gniewa', *tłustosz*. Nie występują w Sstp następujące wyrazy złożone charakteryzujące człowieka wprost lub przez metaforę: *białowś* SW¹⁸, *kołomąt* 'mąciwoda' SES, *kuropłoch* 'człowiek zmienny' SiXVI, *lgostaj* 'człowiek lekkomyślny' SES, *mrzysłód* 'człowiek przesadnie oszczędny' SiXVI, *pędziwiatr* SiXVI, *moczygeba* 'pijak' SiXVI, *storzypiętka* 'pyszałek' SiXVI. Tylko 45% nazw wykonawców czynności lub nazw charakteryzujących z formantem *-acz* zostało odnotowanych w Sstp, większość występuje w późniejszych słownikach języka polskiego, kilka znajdujemy w SiXVI: *dłubacz, drapacz, gabacz* 'natręt', *garbacz* 'garbus', *plwacz* SW, *plwaczka* SiXVI, *wargacz, zajmacz, zębacz*.

Jest grupa apelatywów antroponimicznych nie potwierdzona w słownikach języka polskiego, ale mieszcząca się bardziej w strukturach apelatywnych niż onomastycznych ze względu na użycie formantów charakterystycznych dla słownictwa apelatywnego, a nie potwierdzonych, albo niezwykle rzadko, w charakterze formantów nazwotwórczych w staropolskich antroponimach. Zaliczam do nich: *-arz, -dło*¹⁹, *-nik*. Wyrazy z tymi formantami mogły być efemerydami w słownictwie staropolskim. Kilka przykładów rekonstrukcji na zasadzie reguły słowotwórczej: rzeczownik + *arz* - *bardarz* < bardo 'część warsztatu tkackiego' Sstp, *bularz* < buła 'chleb biały' SiXVI, *kiszkarz* < kiszka 'kiszka' SiXVI, *nieckarz* < niecka 'naczynie drewniane' Sstp, *tyczkarz* < tyczka 'żerdź' Sstp; rzeczownik + *nik* - *fośnik* < fosa 'rów' SiXVI, *kłobucznik* < kłobuk 'kapelusz' Sstp, *pusznik* < pusz 'pióropusz' Sstp, *tobolnik* < toboła 'torba' Sstp; czasownik + *dło* - *chybadło* < chybać 'kołysać' SiXVI, *kazidło* < kazić 'psuć, niszczyć' Sstp, *pijadło* < pijać 'pijać' Sstp.

¹⁸ SW - Słownik języka polskiego (tzw. warszawski) pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwieckiego, Warszawa 1900 i n.

¹⁹ S. Gała, formantu *-dło* nie omawia w pracy *Polskie nazwy osobowe z podstawowym -l/-ł w części sufiksowej*, Łódź 1985.

Wspominałam wyżej o deminutywno-ekspresywnych i charakteryzujących derywatach, częściej potwierdzonych przez apelatywa antroponimiczne niż przez apelatywa zgromadzone w Sstp. Jest to ekspresywność w płaszczyźnie zarówno apelatywnej, jak i apelatywów antroponimicznych eksplicytna²⁰ osiągnięta przez: 1) wyrazy pospolite, co do których nacechowania pejoratywnego lub melioratywnego nie można mieć wątpliwości: *gbur*, *oszust*; *dobry*, *mądry*, 2) wykorzystywanie środków słowotwórczych ekspresywnych do tworzenia apelatywów antroponimicznych: *doktorek*, *filozofek*, *panek*; *krzykała*, *mieszala*, *ściskała*; *bialosz*, *długosz*, *gniewosz*. Drugim sposobem kreacji antroponimów jest ekspresywność implicytna: 1) semantyczna (metafory, metonimie), 2) pragmatyczna.

Pozbawione momentu kreacyjności są wyrazy, które do kategorii antroponimów przechodzą na zasadzie deskrypcji określonej, niezupełnej²¹. Muszą to być wyrazy z klasy rzeczowników osobowych o rodzaju zgodnym z rodzajem naturalnym denotata, wyrazy pozbawione pragmatycznej oceny emocjonalnej, gdyż tylko takie mogą odsyłać do rzeczywistości pozajęzykowej w sposób oczywisty dla danej wspólnoty językowej.

Kowal musiał być *kowalem*, a *Szewiec* – *szewcem*. Tylko takie wyrazy z pozycji predykatów mogą być transponowane na pozycje argumentów i jako te pełnić funkcję referencyjną. *Cieśla* przyszedł. On jest *cieślą* i zaczyna być nazywany *Cieśla*.

Nie wszystkie rzeczowniki z klasy osób przechodzą do kategorii antroponimów na zasadzie deskrypcji, nawet nie dla wszystkich nazw zawodów, urzędów, godności możemy rekonstruować znaczenia związane z tymi polami semantycznymi. Wystarczy porównać znaczenia wyrazu *drwal* zanotowane w Sstp: 1. 'operarius', 2. 'może już nomen proprium'; i w SIXVI: 1. 'człowiek ścinający, rąbiący drzewo w lesie', 2. 'człowiek nieokrzesany, prostak', aby zobaczyć, że obydwa zdania i to zawierające w predykanie wyraz w swym podstawowym znaczeniu, i to zawierające wyraz w przenośnym znaczeniu są identyczne, a orzekają o podmiocie przekazując różną treść: on jest *drwalem* 'robotnikiem leśnym' lub 'prostakiem'. Inaczej natomiast wyglądać będzie zdanie, w którym użyta będzie metafora jednorazowa służąca kreacji antroponimicznej. W predykanie zawarte będzie porównanie: on jest jak *drwal*, on jest jak *król* (jest potężny, możny, władczy, ale nie jest królem), on jest jak *biskup* (jest pobożny, majątny, dostojny, ale nie jest biskupem). Zamiast relacji porównawczej może być presupozycja nazwy: wszyscy wiecie, że jest możny, władczy, więc nazwałem go *królem*, a wy tę nazwę zaaprobujcie.

²⁰ O ekspresywności eksplicytniej i implicytniej por. S. Grabias, *O ekspresywności języka*, Lublin 1980.

²¹ O deskrypcji określonej niezupełnie por. S. Karolak i Z. Topolińska, *Składnia. Gramatyka współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1984, s. 45, 311.

Deszyfracja apelatywu motywującego na poziomie tekstu antroponimicznego może dokonać się przez porównanie statusu społecznego lub realiów pozajęzykowych z czasów nosiciela nazwy z podstawowym znaczeniem apelatywu. Nosicielami nazwy *Biskup* w SSNO są: szlachta, mieszczenie, kmiecie; *Chorąże*: mieszczenie, kmiecie; *Furman*: szlachta, mieszczenie, *Kardynał*: nazwa zanotowana w 1393 r.; przed Zbigniewem Oleśnickim nie było w Polsce kardynałów.

Deskrypcjami określonymi, jak już było wspomniane, mogą być nazwy nierelatywne, pozbawione pragmatycznej oceny emocjonalnej. Są to nazwy zawodów, funkcji, godności, a także nazwy mieszkańców pochodzące od wyrażen przyimkowych określających miejsce: *podleśny*, *zarzeczny*. Wszystkie inne nazwy charakteryzujące człowieka są wkroczeniem w jego intymność i prywatność. Zauważenie i podanie do publicznej wiadomości cechy fizycznej lub psychicznej często relatywnej ma funkcję ekspresywną. Jest to ekspresja pragmatyczna, która polega na zwróceniu uwagi otoczenia na charakteryzowanego, ocenianego. Jednocześnie oprócz wyrażenia stosunku do desygnatu następuje propozycja nazwy i życzenie, aby odbiorcy nazwę przyjęli.

Przy kreacji antroponimów przez apelatywa spoza klasy osób, mamy najczęściej do czynienia z metaforą, która jest przeniesieniem jednego znaczenia na drugie. Obrastanie wyrazów w znaczenia metaforyczne odniesione do człowieka można śledzić, zestawiając znaczenia z tekstów staropolskich podane przez Sstp i z tekstów szesnastowiecznych podane przez SIXVI. *Baba* 'niewieściuch, niedołęga, tchórz' SIXVI, brak podobnego znaczenia w Sstp, *brzuch* 'żarłok, obżartuch, pijak' SIXVI, brak tego zn. Sstp, *burda* 'człowiek niespokojny, awanturnik' SIXVI, brak wyrazu Sstp, *głowa* 'człowiek' Sstp i SIXVI, *mleczek* 'człowiek lubiący mleko' SIXVI, brak wyrazu w Sstp.

Najwięcej apelatywów antroponimicznych pochodzi z klasy rzeczowników żywotnych. Antroponimy od apelatywów zoologicznych posiadają w średniowieczu największą liczbę nosicieli w porównaniu z innymi grupami nazw odapelatywnych, np. *Baran* – 90 nosicieli, *Kot*, *Wilk* – ponad 40, *Ciolek* – 31, *Gawron*, *Wróbel*, *Zajaczek* – 25. Nazwy zwierząt nie tylko służyły jako podstawa porównań cech ludzkich przy kreacji antroponimów, ale także znajdowały odzwierciedlenie w metaforycznych znaczeniach utrwalonych już w tekstach szesnastowiecznych. SIXVI: *baran* 'człowiek cnotliwy, sprawiedliwy, dobry, niewinny, bezbronny, słaby', *cielę* 'człowiek nierozgarnięty, niemrawy', *ryczące cielę* 'człowiek niezadowolony', *dzięcioł* 'uczynić kogoś dzięciołem, próżnym, lekkoduchem', *gąska* 'głupi', *jaskółka* 'o człowieku', *jaszczurka* 'o złej kobiecie', *mucha* 'człowiek jako marne i nędzne stworzenie'.

Nie znamy znaczeń apelatywów antroponimicznych. Na ich znaczenie składała się cecha zwierzęcia odniesiona do konkretnego człowieka, czyli przejście od apelatywu do antroponimu nie dokonywało się w wyniku zdań: on jest *psem*, *wilkiem*, *baranem* tylko w predykacie musiała być umieszczona

relacja między podmiotem (x), a częścią predykatu (y). X jest jak y (ma cechy y). Znaczenie apelatywu i apelatywu antroponimicznego różnią się zasadniczo, gdyż w kreacji metaforycznej następuje wyabstrahowanie jednego elementu znaczenia: on jest jak *pies* (*wierny*), on jest jak *wilk* (*żarłoczny*). Apelatyw > apelatyw antroponimiczny > antroponim.

Mimo iż w większości wypadków nie możemy ustalić elementu znaczenia apelatywu, które tkwi w apelatywie antroponimicznym, to jednak z dużą dozą prawdopodobieństwa można ustalić, czy przejście do kategorii antroponimów dokonało się na zasadzie kreacji i jakiej kreacji, czy na zasadzie deskrypcji. Wybór apelatywów antroponimicznych stanowi dla nas pewne presupozycje, dzięki którym możemy sięgnąć do innej, mało znanej warstwy języka potocznego okresu średniowiecza. Nie zastąpi nam to „słownika gwarowego tamtych czasów”, który, jak pisał S. Urbańczyk „byłby i słownikiem ogólnym, jako że poziom kulturalny ówczesnych ludzi był na ogół dość wyrównany”²².

Rzeczywiście w słowniku apelatywów antroponimicznych nie widać różnic między słownictwem szlachty, duchowieństwa, mieszczan i chłopów, nie ma słownictwa tzw. wyższego i niższego. Wyrazy wulgarne, obsceniczne, jako motywujące antroponimy zdarzają się we wszystkich warstwach społecznych.

Można powiedzieć, że apelatywa antroponimiczne dostarczają wiadomości o słownictwie używanym w stylu konwersacyjnym, „obiegowym”, który, jak pisze T. Skubalanka w odniesieniu do staropolszczyzny, „można badać tylko pośrednio pod postacią innego rodzaju tekstu”²³. Leksykalną część „innego rodzaju tekstów” stanowią apelatywa antroponimiczne, które przede wszystkim dostarczają wiadomości o sposobach ekspresji ówczesnego języka. Rozmaitość i wielość metafor – około 2500 na ponad 3500 antroponimów odapelatywnych, poetyckie metaforyczne związki frazeologiczne: *Ludzka Szkoda*, *Szyroke Słowo*, *Wysoka Myśl*, *Szalona Karczma*, *Zimna Gospoda* świadczą o wyobraźni i fantazji ludzi średniowiecza.

Rekonstruowane z antroponimów apelatywa antroponimiczne niosą wiedzę z dwóch poziomów: realistycznego (odbite w słownictwie realia dawnych czasów) i metaforycznego, przekazującego różne treści; słownik z tego innego poziomu M. R. Mayenowa nazywa słownikiem nadbudowanym nad słownikiem rzeczowym²⁴.

²² S. Urbańczyk, *U progu polszczyzny literackiej*, [w:] *Szkice z dziejów języka polskiego*, Warszawa 1961, s. 140.

²³ T. Skubalanka, *op. cit.*, s. 38.

²⁴ M. R. Mayenowa, *op. cit.*, s. 207.

Aleksandra Cieřlikowa

MITTELALTERLICHE LEXIK VS. RENAISSANCELEXIK
AUFGRUND DER ALTPOLNISCHEN ANTHROPONYMIE

Altpolnische Personennamen in der Gestalt eines Appellativus, die den Charakter eines Spitznamens haben, und die infolge einer semantisch-stilistischen Derivation entstanden sind, hatten ursprünglich einen semantischen Wert. Die aus diesen Personennamen rekonstruierten Appellativa bereichern unser Wissen nicht nur bezüglich der Quantität, Chronologie, Frequenz dieser Wörter in der altpolnischen Periode, sondern geben auch Aufschluß über die Expressivität (Metaphern und Wortbildungsmittel) der Umgangssprache zu jener Zeit, die nicht schriftlich fixiert wurden.

Eine Zusammenstellung von Bedeutungen einiger Wörter aus *Slownik staropolski* (Altpolnisches Wörterbuch) mit denen aus *Slownik XVI wieku* (Wörterbuch des XVI. Jh.) läßt eine Zunahme an Metaphern beobachten. Ein Zeugnis über die in der Umgangssprache des Mittelalters gebrauchten Metaphern können altpolnische Anthroponyme abgeben. Die zu verschiedenen semantischen Feldern gehörenden Appellativa wurden zu Anthroponymen infolge einer metaphorischen Kreation: *On jest jak lis, więc nazwijmy go Lisem* (er ist wie ein Fuchs, also nennen wir ihn Fuchs). Es konnte auch pragmatische Kreation in Frage kommen; ein reales Charakteristikum konnte dem Übergang eines Appellativums zum Eigennamen zugrunde liegen: *on jest garbusem | bogaty a więc nazwijmy go Garbus | Bogaty* (er ist ein Buckliger | reich, also nennen wir ihn Buckel | Reicher).

Neben diesen beiden oben erwähnten Kreationen konnten Appellativa auch infolge eines Funktionswechsels zum Eigennamen werden, indem nämlich das Prädikat zum Argument wechselte: *On jest cieřlą i zaczyna być nazywany Cieřlą* (er ist Zimmermann, und man nennt ihn Zimmermann). Diese Art Übergang ist besonders wertvoll für unser Wissen über die realen Bedeutungen von Wörtern.